

LESZEK BEDNARCZUK

STANOWISKO SKŁADNI W OBRĘBIE NAUK BADAJĄCYCH WYPOWIEDŹ JĘZYKOWĄ

Przedmiotem składni jest budowa wypowiedzi językowej. Stanowisko składni w obrębie językoznawstwa omówili J. Ries¹, według którego zajmuje się ona zespołami wyrazów², oraz T. Milewski³, który doszedł do wniosku, że składnia bada system konwencjonalnej konotacji syntagmatycznej wyrazów, grup wyrazowych i zdań. Spośród pozostałych działów językoznawstwa składnia najbliższa jest morfologii, gdyż *mutatis mutandis* zajmuje się użyciem, funkcjami i połączeniami części mowy. Bezpośredni związek składni z fonologią ogranicza się w zasadzie do problematyki *sandhi* zdaniowego i prozodycznego konturu wypowiedzi. Z leksykologią składnię łączy zagadnienie tzw. znaczenia relacyjnego, które wynika z użycia danego wyrazu w obrębie wypowiedzi⁴.

Wypowiedź językowa nie jest jednak przedmiotem wyłącznie językoznawstwa, które — wraz z teorią informacji⁵ — bada jej funkcję komunikatywną. Funkcją estetyczną wypowiedzi językowej zajmuje się stylistyka. Psychologia rozpatruje ją jako wynik operacji myślowej, a epistemologia filozoficzna (za pomocą logiki) — jako narzędzie poznania. W zależności od tego można wyróżnić składnię gramatyczną, stylistyczną, psychologiczną i logiczną. Zwykle pod pojęciem „składnia“ rozumie się składnię gramatyczną (językoznawczą). Dla właściwego określenia jej przedmiotu i osiągnięcia możliwie pełnego obrazu zagadnienia należy uzupełnić badania J. Rie-

¹ *Was ist Syntax?*, Marburg 1894.

² A nie ich kategoriami i formami, z wyjątkiem wypadków, gdy wpływają one na naturę twórców syntaktycznych.

³ Biuletyn PTJ, t. X, s. 74—92.

⁴ Stąd rola słowników jako źródła informacji syntaktycznej; por. Z. Klemensiewicz, „Język Polski“, t. XXXIX, s. 127—139; K. Pisarkowa, *ibidem*, t. XLVII, s. 213—232; H. Misz, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu w Toruniu*, t. XXV, s. 17—33.

⁵ Por. L. Zabrocki, *Zeitschrift für Phonetik Sprachwissenschaft und Kommunikationsforschung*, t. XIV, z. 1, s. 64—75.

sa i T. Milewskiego omówieniem stosunku składni gramatycznej do stylistyki⁶, psychologii i logiki.

SKŁADNIA A STYLISTYKA

Składnia i stylistyka badają wypowiedzi normalne w językach naturalnych, a granica pomiędzy nimi nie zawsze da się wyraźnie przeprowadzić. W różnych ujęciach od czasów najstarszych do dziś były traktowane łącznie lub częściowo ze sobą mieszane. Już jednak w starożytności zdawano sobie sprawę, że właściwym przedmiotem stylistyki jest estetyczny walor wypowiedzi, który można osiągnąć przez wybór między kilkoma możliwościami wyrażenia. Oddzielenie składni gramatycznej od stylistycznej stało się możliwe dzięki wydzieleniu przez F. de Saussure dwu aspektów języka: *langue* i *parole*. W świetle tej opozycji składnia gramatyczna bada abstrakcyjny system języka i zjawiska regularne, a składnia stylistyczna — konkretne teksty i zjawiska indywidualne. Zauważono jednak, że w tak pojętej stylistyce istnieje system społecznych środków ekspresji⁷, a w tekstach artystycznych związki linearne tworzą system oparty na zasadzie podobieństwa i kontrastu⁸. Ten kierunek badań bywa niekiedy określany mianem syntagmatyki⁹, która przy analizie linearnej organizacji wypowiedzi, rozpatrywanej jako całość, dużą rolę przypisuje wykresom graficznym.

Już w starożytności zwrócono uwagę na indywidualne zabarwienie stylu danego autora i na świadomy wybór środków językowych¹⁰. Stanowi to przedmiot tzw. stylistyki wewnętrznej, natomiast stylistyka zewnętrzna¹¹ bada charakterystyczne cechy poszczególnych języków. Pomiędzy stylem jednostki a stylem języka stoją style właściwe pewnym sytuacjom, kierunkom, okresom i gatunkom literacji oraz różnym środowiskom i grupom społecznym. Można więc mówić o typologii stylów, nad którą badania zapo-

⁶ Według J. Riesa stylistyka i składnia badają ten sam przedmiot tylko pod różnym kątem widzenia; według T. Milewskiego składnia stylistyczna analizuje zdania w konkretnych tekstach i ich funkcje oraz częstość użycia różnych form i tym podobne zagadnienia.

⁷ Por. Ch. Bally, *Linguistique générale et linguistique française*, Berne 1950.

⁸ Por. W. Górn y, „Pamiętnik Literacki“, t. LI, s. 475—500.

⁹ Od podstawowej jednostki *syntagmy* (wprowadzonej przez F. de Saussure), w której konkretyzują się stosunki czasowo-przestrzenne w postaci związków linearnych, por. L. Tesnière, *Éléments de syntaxe structurale*, Paris 1959; W. Górn y, *ibidem*; U. Dąmbska-Prokopa, Biuletyn PTJ, t. XXII, s. 143—152.

¹⁰ Na zagadnienie to kładzie nacisk G. von Gabelenz, J. Marouzeau i Szkoła praska. Natomiast badaniem cech indywidualnych, jako sposobu poznania psychiki autora, oraz innowacji stylistycznych twórców zajęła się tzw. idealistyczna szkoła niemiecka (L. Spitzer, K. Vossler, A. Tobler). Ostatnio I. Fóna g y, „Pamiętnik Literacki“, t. LIII, s. 514—517, zwrócił uwagę na możliwość wyboru podświadomego (w oparciu o odkrycia S. Freuda).

¹¹ Por. Ch. Bally, *La langue et la vie*, Zürich 1935.

czątkował już Arystoteles¹². Dla składni historycznej ważny jest zwłaszcza styl potoczny, który dzięki swej ekspresyjności stanowi ważny czynnik w ewolucji języka¹³. Kunsztowną odmianą języka mówionego jest styl retoryczny, a przedmiotem wydzielanej niekiedy składni retorycznej¹⁴ — prozodyczna struktura wypowiedzi (rytm, rym, intonacja, eufonia) i stopień jej komplikacji (asyndeton, stosunek parataksy do hipotaksy, większe zespoły zdań)¹⁵ oraz jej komunikatywność i skuteczność (funkcja impresywna). W rozwoju języka niektóre konstrukcje fakultatywne, nacechowane stylistycznie, wskutek częstego użycia tracą ekspresyjność i stają się normalnymi¹⁶, obligatoryjnymi, a z kolei inne, historycznie czy geograficznie nienacechowane, nabierają waloru stylistycznego.

Ostatnio w badaniach stylistycznych coraz większą rolę odgrywa statystyka¹⁷, umożliwiająca precyzyjną charakterystykę stylu danego dzieła czy autora, a frekwencja poszczególnych form i konstrukcji nie jest bez znaczenia dla ewolucji syntaktycznej języka¹⁸. Zbadania wymaga problematyka składniowa poszczególnych figur stylistycznych, że zagadnienie to nie jest obojętne dla językoznawstwa, świadczyć może praca A. Heinza¹⁹ o tzw. bierniku wewnętrznym (*figura etymologica*).

SKŁADNIA A PSYCHOLOGIA

Wspólną problematykę psychologii i językoznawstwa sprowadzić można do następujących zagadnień: 1 — psychiczne podłoże zjawisk językowych, 2 — proces wytwarzania (generowania) mowy, 3 — zjawisko nabywania i utraty mowy, 4 — psycho-socjo-fizjologiczne aspekty komunikacji językowej. Składnię psychologiczną interesują głównie trzy pierwsze zagadnienia.

Mimo integralnego związku języka z myśleniem psychiczne podstawy

¹² Por. T. Milewski, „Lingua Posnaniensis“, t. I, s. 5—52.

¹³ Por. Ch. Bally, *Traité de stylistique française*, Paris—Genève 1951; o roli ekspresji w rozwoju języka: J. Rozadowski, „Kwartalnik Filozoficzny“, t. I, s. 19—37.

¹⁴ Por. T. Kalicki, Zeszyty Naukowe UJ, t. CXIV, s. 211—254.

¹⁵ Składnia gramatyczna ogranicza się w zasadzie do badania połączeń podstawowych, prostych, najczęściej binarnych.

¹⁶ Por. znane powiedzenie L. Spitzera: „Nihil est in grammatica, quod non fuerit in stilo“ (Cultura Neolatina, t. XVI, z. 1, s. 86).

¹⁷ Por. P. Guiraud, *Zagadnienia i metody statystyki językoznawczej*, Warszawa 1966.

¹⁸ Por. w związku z tym pracę W. Mańczaka, *Z zagadnień językoznawstwa ogólnego*, Wrocław 1970, który jednak — jak się zdaje — przypisuje jej zbyt wielką rolę.

¹⁹ Biuletyn PTJ, t. XX, s. 39—56.

zjawisk językowych nie stały się dotychczas przedmiotem systematycznych badań. Wynika to po części z tego, że psychika ludzka nie jest dostępna bezpośrednio poznaniu i wnioskować o niej można tylko z różnych jej wytworów i własnej introspekcji; nie udało się również w sposób jednoznaczny przyporządkować wzajemnie poszczególnych zjawisk językowych i psychicznych²⁰. Rozpoczęte w XIX wieku badania nad psychologią języka są kontynuowane do dziś. Wymienić tu trzeba — obok szczegółowych rozważań młodogramatyków — syntetyczne ujęcia W. Wundta²¹, K. Bühlera²² i F. Kainza²³. Próba interpretacji psychologicznej różnych zjawisk składniowych w językach indoeuropejskich jest *Handbuch der erklärenden Syntax* (Heidelberg 1931) W. Haversa. Psychologicznej koncepcji zdania dotyczy zasada dwuczłonowej apercpcji wyobrażeń językowych J. Rozwadowskiego²⁴. Również psychologizyczny charakter ma tzw. aktualne rozczłonkowanie zdania na *datum* i *novum*, tj. podmiot i orzeczenie psychologiczne, które nie zawsze pokrywają się z gramatycznymi²⁵. W Polsce psychologicznymi aspektami struktury zdania zajmowali się R. Ingarden²⁶, M. Przetacznikowa²⁷, a z językoznawców S. Szober²⁸, Z. Klemensiewicz²⁹ i S. Jodłowski³⁰.

Psychologiczną koncepcję zdania przypomina pod pewnymi względami tzw. struktura głęboka, wprowadzona ostatnio przez N. Chomskiego³¹. Obie koncepcje — w przeciwieństwie do formalno-gramatycznej — mają charakter w zasadzie semantyczny, a wychodzą od epistemologicznej percepcji rzeczywistości³².

Przy badaniu ogólnej ewolucji języka ważne jest przeprowadzone w psychologii odróżnienie psychiki normalnej od archaicznej, z którą mamy do czynienia u dzieci, u człowieka pierwotnego, w mitologii i w twórczości artys-

²⁰ Ani też zjawisk psychicznych odpowiednim procesom neurofizjologicznym.

²¹ *Völkerpsychologie*, Leipzig 1900, t. I.

²² *Sprachtheorie*, Jena 1934.

²³ *Psychologie der Sprache*, Stuttgart 1943.

²⁴ *Wortbildung und Wortbedeutung*, Heidelberg 1904, s. 58—59.

²⁵ Rozróżnienie to (znane już wcześniej, m. in. u H. Paula) przeprowadził V. Mathesius, *Čeština a obecný jazykospyt*, Praha 1947, s. 234—242.

²⁶ *O dziele literackim*, Warszawa 1960.

²⁷ *Rozwój struktury i funkcji zdań u dzieci w wieku przedszkolnym*, Kraków 1963.

²⁸ *Zarys językoznawstwa ogólnego*, Warszawa 1924.

²⁹ *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej*, Kraków 1937; *Biuletyn PTJ*, t. XII, s. 67—84; „*Język Polski*”, t. XXXIX, s. 173—180.

³⁰ *Biuletyn PTJ*, t. XV, s. 65—79; *Księga 10-lecia WSP w Krakowie*, Kraków 1957, s. 509—529.

³¹ N. Chomsky, *Aspects of the Theory of Syntax*, Cambridge Mass. 1965.

³² O psychologicznych aspektach teorii generatywnej por. А. Леонтев, *Психолінгвістическіе единицы и порождение речевого высказывания*, Москва 1969.

tycznej, w marzeniach sennych i w psychopatologii. Psychikę archaiczną cechuje: obrazowość, plastyczność, konkretność, uczuciowość i egocentryzm. Myślenie jest mało abstrakcyjne, nie istnieje zasada przyczynowości i niesprzeczności, pamięć jest słaba³². Z odróżnieniem tym pozostaje w związku odkrycie R. Jakobsona³⁴, że najbardziej rozpowszechnione w językach świata podstawowe opozycje fonologiczne pojawiają się u dzieci najwcześniej, a nikną najpóźniej u afatyków. Wydaje się, że dalsze tego rodzaju badania pozwolą odróżnić w języku w sposób obiektywny kategorie podstawowe (prymarne) i wtórne (sekundarne) i rzuca pewne światło na powstanie i wczesne stadia ewolucji języka.

Spśród dotychczas opisanych językowych wytworów psychiki archaicznej w składni³⁵ najbardziej charakterystyczne jest zjawisko powtarzania jakiegoś elementu (sylaby, wyrazu, grupy). Jest ono na ogół mechaniczne, rytmiczne, nieraz perseweracyjne. U dzieci jego początków dopatrywać się już można przy gaworzeniu³⁶ i później, w wypowiedziach sensownych³⁷. Przy afazji występuje jako logoklonia (rytmiczne powtarzanie i gromadzenie sylab, zwłaszcza końcowych) i palilalia (powtarzanie tego samego wyrazu lub zdania). Zdarza się m. in. jako osobliwy objaw w niektórych postaciach schizofrenii, zwłaszcza w schizofazji (*dissociatio*) jako perseweracyjne powtarzanie bądź modyfikowanie tego samego lub podobnie brzmiącego wyrażenia³⁸. Z podobnym zjawiskiem spotykamy się w magii, zabawach dziecięcych (wyliczanki), w stylizacji literackiej³⁹ i w przejęzyczeniach⁴⁰. Występuje ono także w innych schorzeniach psychicznych, np. przy objawach amencji⁴¹. Z formalnego punktu widzenia powtarzanie tego rodzaju przypomina nawiązująco-dołączający sposób łączenia wyrazów i zdań właściwy językowi niewykształconemu stylistycznie⁴².

³² Natomiast w wyniku chwilowego osłabienia pamięci i spadku uwagi powstają tzw. przejęzyczenia, przypominające niektóre zjawiska języka dzieci i psychicznie chorych, por. Z. Klemensiewicz, „Język Polski“, t. XXXIX, s. 173—180.

³⁴ *Kindersprache Aphasie und allgemeine Lautgesetze*, Uppsala 1941.

³⁵ Patologią składni i jej związkiem z pierwotnym myśleniem zajmuje się tzw. Gedanken-syntax, por. Hofmann-Szantyr, *Lateinische Syntax und Stilistik*, München 1965, s. 3, gdzie dalsza literatura.

³⁶ Por. T. Bilikiewicz, *Psychiatria kliniczna*, Warszawa 1960.

³⁷ Por. M. Zarębina, *Kształtowanie się systemu językowego dziecka*, Kraków 1965, s. 64.

³⁸ Por. T. Bilikiewicz, *op. cit.*, s. 91—92; J. Masłowski, J. Mitarski, *Psychiatria Polska*, t. XVII, z. 1, s. 103—108; H. Flegel, *Psychofasie in linguistischer Deutung*, Berlin 1965.

³⁹ Zjawisko to zauważył już Szekspir: „Mowa jego była podobną spletanemu łańcuszkowi, w którym niczego nie brak, a wszystko jest w nieporządku“ (*Sen nocy letniej*, V, 124—125).

⁴⁰ Por. Z. Klemensiewicz, „Język Polski“, t. XXXIX, s. 173—180.

⁴¹ Która nie jest objawem schizofrenii, por. T. Bilikiewicz, *op. cit.*, s. 164—168.

⁴² Por. J. Safarewicz, *Gramatyka historyczna języka łacińskiego*, Warszawa 1950, t. II, s. 142.

Zauważono, że w języku dzieci parataksa wyprzedza zwykle⁴³ hipotaksę, a asyndeton połączenia spójnikowe⁴⁴. Spośród spójników parataktycznych najwcześniej pojawia się kopulatywny⁴⁵, później adwersatywny, alternatywny i dysjunktywny, a z podrzędnych najpóźniej występuje koncesywny⁴⁶. Pozostaje to w zgodzie z ogólną ewolucją języka.

Drugim odkryciem R. Jakobsona z tej dziedziny jest odróżnienie — w oparciu o podział F. de Saussure na *langue* i *parole* — dwóch, zasadniczych z językoznawczego punktu widzenia, typów afazji⁴⁷: asocjacyjnej (paradygmatycznej) polegającej na niemożności doboru odpowiednich wyrazów, przy zachowaniu formalnej struktury wypowiedzi⁴⁸, i przyległościowej (syntagmatycznej), wywołującej zanik reguł składniowych, przy zachowaniu zdolności doboru wyrazów, co nadaje wypowiedzi charakter stylu telegraficznego. W przybliżeniu odpowiadają one aleksji i agramatyzmowi⁴⁹.

Ważną dla psychologii i językoznawstwa jest tzw. hipoteza głębin W. Yngwego⁵⁰, który skonstruował model wytwarzania języka przez urządzenie o skończonej liczbie stanów z dużą pamięcią stałą i ograniczoną (do około siedmiu jednostek) pomocniczą pamięcią roboczą. W schemacie graficznym proces generowania języka przebiega w kierunku z lewa w prawo. W języku istnieją struktury regresywne (rozwijające się w lewo), które wymagają głębszej pamięci pomocniczej, i struktury progresywne (w prawo) nie obciążające tej pamięci. Otóż tendencja do ograniczania głębokości zdaje się być jednym z czynników ewolucji języka. Nie wydaje się natomiast przekonywający rozpowszechniony w cybernetyce pogląd, że mózg człowieka jest żywą maszyną logiczną (a język jej kodem) m. in. ze względu na właściwą mu

⁴³ Czasem występują obie równocześnie, lecz nigdy odwrotnie.

⁴⁴ Por. L. Geppertowa, *Rola spójników hipotaktycznych w ujmowaniu stosunków przez dzieci*, Kraków 1959; M. Przetacznikowa, *op. cit.*; M. Zarębina, *op. cit.*

⁴⁵ Nie wiadomo, o ile typowy jest, zaobserwowany przez M. Zarębinę (*op. cit.*, s. 61) fakt, że spójnik kopulatywny wcześniej zaczyna łączyć zdania niż wyrazy. Za taką kolejnością przemawiają pewne względy teoretyczne.

⁴⁶ Spójnik ten rozwinął się stosunkowo późno i do dziś jest nieznan w niektórych językach.

⁴⁷ *Ibidem*. Z punktu widzenia psychiatrycznego jest to sformułowanie nieściśle, gdyż poza afazją w rachubę wchodzi jeszcze niektóre objawy schizofrenii i amencji.

⁴⁸ Por. w związku z tym sztucznie utworzone zdania bezsensowne z poprawną składnią, jak ros. *Глокая куздра штеко будланула бокра и кудрячит бокренка*, ang. *Woggles ugged diggles* i zdania nieprawidłowe semantycznie, jak ang. *Colorless green ideas sleep furiously*, które w koncepcji generatywnej są niegramatyczne, choć możliwe w określonych tekstach, np. w poezji.

⁴⁹ Opisane wyżej zjawiska składniowe są związane raczej z typem pierwszym.

⁵⁰ *Model and an Hypothesis for Language Structure*, Technical Rapport, nr 396, s. 444—466. Na podobne zjawisko zwrócił już uwagę Ch. Bally, który odróżnia szyk progresywny od antycypacyjnego.

negentropię⁵¹, tj. tendencję do stałego wzrostu energii psychicznej⁵², nie spotykaną przy znanych dziś automatach.

Ostatnio niektórymi psychologicznymi, fizjologicznymi i socjologicznymi aspektami komunikacji językowej zajęła się tzw. psycholingwistyka, badająca stosunek intelektualno-emocjonalny do wypowiedzianego (odbieranego) tekstu, społeczno-kulturalne zaplecze psychiki indywidualnej, przeszkody w porozumiewaniu się, warunki percepcji wypowiedzi, jej zakłócenia itp.⁵³. Psycholingwistyka nawiązuje częściowo do zapoczątkowanych przez A. Korzybskiego badań nad wpływem języka na światopogląd i zachowanie. W wyniku tego rodzaju studiów nad językami Indian amerykańskich powstała znana hipoteza Sapira-Whorfa.

SKŁADNIA A LOGIKA

Pierwotnie składnia językoznawcza zajmowała się tylko funkcjami i użyciem części mowy, natomiast zdanie (*propositio*) było przedmiotem logiki. Stan ten od czasów Arystotelesa dotrwał właściwie do XIX wieku, a przeszłość „logiczna“ nie pozostała bez wpływu na terminologię, zakres problematyki i niejedną koncepcję składniową. Składnia i logika badają znakowe struktury języka, jednak pod różnym kątem widzenia. Językoznawstwo (stylistyka, psychologia) zajmuje się strukturami języka naturalnego, natomiast logika — substytutami logicznymi niektórych z tych struktur. Oba typy struktur, jak uważa J. Chmielewski⁵⁴, są wzajemnie równoznaczne i reprezentatywne, lecz nie izomorficzne i izomeryczne. Pełnią też różne funkcje: pierwsze służą do komunikacji językowej, drugie do poprawnego rozumowania. U podstaw koincydencji leży wspólna intencja semantyczna, wypadki takie są jednak według J. Chmielewskiego⁵⁵ rzadkie i przypadkowe⁵⁶. Od strony logiki wyszły próby stworzenia gramatyki ogólnej, a teoria logiczna stała się podstawą nowego kierunku językoznawstwa, jakim jest tzw. lingwistyka matematyczna⁵⁷. Z tych względów na bliższą uwagę za-

⁵¹ Por. H. Андреев, *Статистико-комбинаторные методы*, Moskwa 1967, § 7.2.1.

⁵² O jej roli w ewolucji języka: J. R o z w a d o w s k i, „Kwartalnik Filozoficzny“, t. I, s. 19—37.

⁵³ Por. *Теория речевой деятельности*, Moskwa 1968, gdzie dalsza literatura.

⁵⁴ Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału I. PAN, 1964, s. 25.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ Z czym trudno się zgodzić ze względu na genetyczny związek składni z logiką, por. m. in. pracę I. Dąbskiej o zdaniu warunkowym („Przegląd Filozoficzny“, t. XLI, s. 241—267) oraz studia J. Chmiewskiego nad predykacją w składni i w logice (*Rozprawy Komisji Językowej* t. II, s. 51—77; t. VII, s. 13—39).

⁵⁷ Ścisłe mówiąc, jej dział algebraiczny, który do niedawna nie odwoływał się do semantyki.

sługują wyniki dwu podstawowych działów logiki: składni i semantyki logicznej.

Pojęcie składni logicznej wprowadził R. Carnap⁵⁸ w odniesieniu do logistyki, tj. logiki matematycznej (zwanej też logiką symboliczną), która zajmuje się sformalizowanym, tzn. nie odwołującym się do znaczenia, rachunkiem zdań. Początków⁵⁹ tak pojętej składni logicznej można się dopatrywać już u Arystotelesa (implikacja warunkowa). Stworzyli ją dopiero jednak stoicy, którzy za podstawową jednostkę uznali sąd (*propositio*), a nie jak Arystoteles — nazwę. Spośród funkcji zdaniowych stoicy znali już negację, koniunkcję, dysjunkcję i wspomnianą wyżej implikację. Z osiągnięć logiki średniowiecznej na uwagę zasługują *Summulae logicales* Piotra Hiszpana⁶⁰ w jednym z komentarzy, do którego po raz pierwszy sformułowano prawo: *copulativa et disiunctiva de partibus contradicentibus contradicunt*, odkryte ponownie dla nazw przez A. de Morgan, a znajdujące paralele w językach naturalnych. Symbolikę algebraiczną do logiki wprowadził G. Boole, odkrywając szereg podobieństw między operacjami arytmetycznymi a logicznymi, jak odpowiedniość koniunkcji względem iloczynu, alternatywy względem sumy i inne. Ważną dla językoznawstwa jest teza G. Fregego, że rachunek zdań jest podstawowy względem rachunku nazw. Ostatecznej formalizacji logiki dokonał R. Carnap, który wprowadził pojęcie „czystej“ składni, badającej system metajęzyka, w przeciwieństwie do składni „deskryptywnej“ dotyczącej konkretnych dziedzin. Logistyczną metodę ustalania prawidłowości konstrukcji składniowych podał K. Ajdukiewicz⁶¹, a logiczną analizę języka potocznego — w szczególności z językoznawczego punktu widzenia kontrowersyjną — przeprowadził H. Reichenbach⁶². Dla składni zdania złożonego ważna jest teoria stosunków koniecznych (oparta na zasadzie niesprzeczności) J. Łukasiewicza⁶³, a wielowartościowa logika tego autora może okazać się pożyteczną przy badaniu problemów modalności językowej⁶⁴.

Semantyka logiczna stała się punktem wyjścia tzw. gramatyki ogólnej. Badania nad nią rozpoczęto już w średniowieczu w postaci nauki o tzw. *modi significandi*, czyli o sposobach oznaczania⁶⁵. Do tej koncepcji nawiązała *Grammaire générale et raisonnée* Arnaulda i Lancelota, w której przepro-

⁵⁸ *Logische Syntax der Sprache*, Wien 1934.

⁵⁹ O historii logiki zdań: J. Łukasiewicz, „Przegląd Filozoficzny“, t. XXXVII, s. 417—437; H. Greniewski, *Elementy logiki formalnej*, Warszawa 1955.

⁶⁰ Polskie tłumaczenie: *Traktaty logiczne*, Warszawa 1969.

⁶¹ *Język i poznanie*, Warszawa 1960—1965, t. I, s. 222—242.

⁶² *Elements of Symbolic Logic*, New York 1948, s. 251—354; polski przekład: *Logika i język*, Warszawa 1967, s. 85—222.

⁶³ „Przegląd Filozoficzny“, t. IX, s. 105—179.

⁶⁴ O modalności językowej por. S. Jodłowski, *Biuletyn PTJ*, t. XII, s. 85—113.

⁶⁵ Por. R. Gansiniec, „Myśl Filozoficzna“, t. XXVI, s. 80—115.

wadzono⁶⁶ odróżnienie znaczeń samodzielnych i niesamodzielnych. Na podobnej zasadzie próbę stworzenia czystej gramatyki logicznej podjął E. Husserl⁶⁷, a w oparciu o pewne jego pomysły interesującą analizę pojęcia „znaczenie“ dał R. Ingarden⁶⁸, wyróżniając w nim: treść materialną, treść formalną, wskaźnik kierunkowy oraz charakteryzację i pozycję egzystencjalną. Ostatnią próbą gramatyki ogólnej jest teoria generatywna N. Chomskiego, który jako *universale* wprowadza tzw. strukturę głęboką. Ilustracją roli analizy logicznej w badaniach składniowych może być tzw. supozycja materialna, pozwalająca każde wyrażenie (np. przyimek, spójnik, całe zdanie) zamienić na rzeczownik, gdy się je pojmie materialnie: jako przedmiot, któremu będzie oczywiście odpowiadało pojęcie rzeczownika.

* * *

Zbierając można stwierdzić, że składnia gramatyczna, stylistyczna i psychologiczna badają budowę wypowiedzi w językach naturalnych, podczas gdy składnia logiczna ogranicza się do konstrukcji sztucznych, a zbliża się do składni gramatycznej tym, że obie interesują się systemem, w przeciwieństwie do składni stylistycznej, która zajmuje się przede wszystkim cechami indywidualnymi. Trudno natomiast określić zakres i charakter składni psychologicznej; bada ona przede wszystkim psychiczne podłoże i zakłócenia wypowiedzi językowej.

⁶⁶ Znane już u Arystotelików i w średniowieczu jako (*syn*)*cathegorematica*, por. E. Otto, *Stand und Aufgabe der Allgemeinen Sprachwissenschaft*, Berlin 1954, s. 10—20.

⁶⁷ *Logische Untersuchungen*, Halle 1913—1921, t. II, cz. 1, s. 294—343.

⁶⁸ *Op. cit.*, s. 99—122.